



Modlitwa

nr 6. wrzesień 1987.

ŁACZNIK



Duszpasterstwo
Harcerskie
Warszawa

Najświętsza Panno -
- Matko Boża
miłowana i czczona w Twej prze-
sławnej świątyni na Jasnej Gó-
rze, gdzie od wieków jesteś
Szafarką Łask dla wiernego Ci
ludu
- kornie Cię błagamy -
jak niegdyś wyrwałś Ojców na-
szych z tyłu niebezpieczeństw,
tak przybądź nam teraz na po-
moc i wybaw nas, zawsze bło -
gosławiona
- Królowo Polski
Pani nasza Jasnogórska
- módl się za nami!

Gawęda wrześniowa...

Nie lubimy nadmiernego wspomniania i nawracania do naszych tak licznych, tragicznych dat i rocznic. Jednak harcerz ma obowiązek znać historię i czuć się częścią łańcucha pokoleń. Dlatego należy pamiętać - i wyciągnąć wnioski z przeszłości.

Minęło więc 48 już lat od agresji Niemiec, możliwej tylko dzięki porozumieniu dwu zaborców. To już czwarty raz dzielono i wymazywano z mapy naszą Ojczyznę. Nie udało się i tym razem.

Pamiętać winni młodzi, że krew polska rozlewana obficie po wszystkich frontach "za Waszą i Naszą wolność" - znów została użyta raczej "za Waszą". Czy nie czas bardziej myśleć o "Naszej" wolności?

Cieszymy się, że nareszcie - po niemal pół wieku kłamstw lub przemilczeń - nazwano mordercą - mordercę, i "niesprawiedliwym" - najeźdźcą. Wiele jest jeszcze plam białych, czarnych i czerwonych. Do biskupów Warszawy wpłynął memoriał - protestujący przeciw "wtrącaniu się Kościoła do kultury, wychowania młodzieży harcerskiej, etc. Padły nazwiska, miejscowości, akcje...

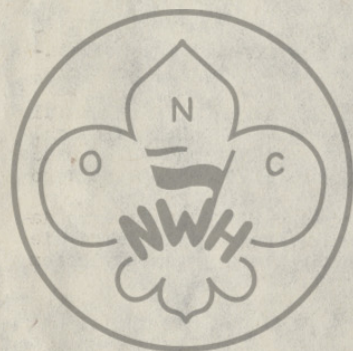
Jak pogodzić te zarzuty ze słowami, jakie słyszała cała Polska - także młodzież harcerska - "o konieczności i potrzebie współdziałania" wierzących i niewierzących? O potrzebie i roli Kościoła. O konieczności pracy solidnej dla przyszłości.

Harcerze - i ich duszpasterze wzięli na serio i wierzą nadal w szczerłość tych słów. Chcą uczyć się: prawdy o swoich dziejach, pełnej i bez plam jakichkolwiek. Pragną szanować starszych, ufać swoim nauczycielom, współpracować dla przyszłości i dobra wspólnego - także z myślącymi i wierzącymi inaczej.

W tym miesiącu "Pamięci Narodowej" - wspominając znamienne daty i rocznice - patrzmy raczej w przyszłość - trudną, ale także nie pozbawioną nadziei. Z nią rozpoczynamy naukę, z nią pójdziemy potem do pracy. Cóż - choć "psy szczekają - karawana idzie dalej..."

Więc - Czuwajcie!
(dh Staszek)

archiwum



archiwum

Z nauczania papieskiego.

W katedrze św. Jana w Warszawie - na zakończenie:
"Pozdrowiłem zebranych w katedrze, ale nie pozdrowiłem tych, którzy modlą się razem z nami, a którzy są poza katedrą. W szczególności młodzież harcerską, męską i żeńską..." Jeszcze na koniec jedna uwaga, że staramy się chodzić prawą stroną... Z tego nie trzeba wyciągać żadnych niewłaściwych wniosków. Natomiast strasznie mnie kusi (Papieża też! - dop. red.) ażeby powiedzieć tym wszystkim siostronom klauzurowym... sprawujcie się dobrze! Dodam jeszcze piękniej: sprawujcie się dobrze, żebym i ja jakoś się mógł nie najgorzej sprawować z waszą pomocą!" I w dniu 17.VI. w Rzymie: "Kiedy jeszcze brzmi w moich uszach pieśń: "O Panie - dobry jak chleb" równocześnie proszę z pokorą i ufnością Dobrego Pasterza, aby moje posługiwanie na ziemi ojczystej, za pośrednictwem Pani Jasnogórskiej - przyniosło dobre owoce. I wszystkim proszę, aby się o to modlili."
Jakie owoce my wynieśliśmy z "Białej Służby - 87"?
Czy lepiej jest z mym uczestnictwem we Mszy św.?
Czy odżywiam się często owym "Chlebem Mocnych"?
Czy bliźni sobie jesteśmy - braciom, nie harcerzom, tym z "lewej strony"?

Już po powrocie ze swej pielgrzymki do Stanów Zjednoczonych Ojciec Święty powiedział do Polaków obecnych w Rzymie, a w sposób szczególny do młodzieży: "To wszystko łączy się z tym początkiem roku szkolnego, bo to wszystko odnosi się w szczególny sposób do młodzieży do dzieci - do tych, którzy mają stanowić naszą przyszłość. Nie daj Boże, ażeby w tę przyszłość zwątpili! Niech lepiej widzą tę przyszłość nad Wisłą, a nie za oceanem! I żeby w Polsce uczyniono wszystko, co można uczynić, aby młodzież polska widziała swoją przyszłość nad Wisłą! To jest wielka odpowiedzialność całego społeczeństwa, w szczególności zaś tych, którzy tym społeczeństwem kierują." (Sł. Pow. Nr. 187 z dn. 24.IX.87r - z przem. Oj. Sw. J. P. II dn. 23.IX.br.) i wcześniej rzekł:

"Trzeba, ażeby Kościół w naszej Ojczyźnie także mógł mieć możliwą pełnię wpływów w znaczeniu moralnym, w znaczeniu wychowawczym. Zwłaszcza, że chodzi o naród, który ma za sobą tysiąc lat chrześcijaństwa - wiary i moralności chrześcijańskiej." (tamże)

Wrażenia uczestnika Pielgrzymki na Jasną Górę - 12-13.IX.87r

Wiele było mundurów, z różnych środowisk i stron Polski. Do tego stopnia, że członkowie ZHP stanowili może ponad połowę. Przybývający meldowali się na placu za klasztorem. Kwitła wymiana, handel, braterstwo, także koedukacja tu i ówdzie. O godz. 12.00 - sobota - Anioł Pański, zaś o 15.00 - Apel. Po nim odmarsz na wały: Droga Krzyżowa.

Był później czas wolny - wiadomo, nie samymi apelami harcerz żyje.

Tzw. "Kominek" na sali papieskiej - już tradycyjnie za ciasnej dla wszystkich. Cóż - krytycy twierdzą, iż nieobecni nie stracili zbyt wiele: długachne były płasy prawie - zuchowe, ponoć czeskie piosneczki. Złe nagłośnienie - i żadnej gawędy. Niedyskretny korespondent mógł podziwiać ziewanie bardzo dostojnych Gości. Skończył się i kominek. Przed "Czarną Madonną" wszyscy już mogli zaśpiewać Apel Jasnogórski - wspominając te obozowe - i ten pamiętny sprzed lat - już czterech - z Ojcem Świętym.

Noc - na polu biwakowym - podobno były i warty, zapewne między podobozami. Część uczestników mogła przenoćować w salach gościnnych klasztoru.

Ranek niedzielny - to Msza św. przed szczytem z piękną homilią i około południa - żegnaj Jasną Górę, nowi i starzy Przyjaciele - aż do sierpnia przyszłego roku, czy mają, września...

Pobył i powrót - raczej bez zakłóceń. Zapewne działali jedynie "korespondenci specjalni" i kamery na słupach wokół klasztoru. Nie szkodzi - to także przeminie z wiatrem.

(zapisał: Robert - mł.)

Ciekawe książki:

- Ukazały się długo oczekiwane materiały i dokumenty dotyczące "KI HAM" - pod tym właśnie tytułem. Wypełniają w pewien sposób lukę ostatnich kilku lat dziejów Ruchu Harcerskiego. Są trudne do czytania, trudniejsze do otrzymania.
- Poważne i dość obiektywne są obfite materiały biograficzne, zgromadzone w wydanej pod koniec 1985 roku, a trudnej do zdobycia książki "Stefan Rowecki - Grot" - Tomasz Szaroty - wyd. PWN, cena (była) zł 360.-
- Można w kioskach Ruchu znaleźć wartościową "Opowieść o piosence" - gdzie zawarte są również liczne piosenki - także partyzanckie i harcerskie.

Pieśń skautów kanadyjskich

1. Kraina srebrnych brzoź, żeremia bobrów,
Łosi potężny ryk - wiatr niesie w dal...
Jeziora błękit, groza skał
to jest Ojczyzna ma, bum-diri-bum-bum-bum.
2. Srebrna toń lasu, słońce w jeziorach,
Kiedy zobaczę znów - wierchożki gór...
Jeziora błękit...
3. Może powrócę tam, zbuduję wigwam,
Gdzie rzeki bystry nurt, urwisty brzeg.
Jeziora błękit...

Ze środowisk harcerskich:

1. Drugi rok z rzędu odbył się "HaReM" gdzieś (-----) (Art.2 p.176, ust. z dn...1984r), czyli (-----) ust. j.w. a kapelanów było trzech. Niezależną prasę (czwartego obiegu) reprezentowała "...Gazeta Godzienna". Oto parę wyjątków z jej "prawie ostatniego numeru":
"Harcerskie myśli, harcerskie sny - niech uleczą huraganem na wyżyny chwały Twojej".
"Przyjmij Panie wieniec dożynkowy, harcerskich w służbie splecionych rąk".
"O Panie, Boże Nasz, spraw - by warty harcerskie, ślady Twoje odkrywały również, gdy gwiazdy roziskrasz, gdy idzie noc i wszystko do snu układasz. Amen."
2. W końcu sierpnia na Pojezierzu zorganizowano zlot Drużyn Starozaharcerskich, niezbyt licznie reprezentowanych.
3. Pielgrzymki do Częstochowy dość gęsto "poprzetykane" były także mundurami harcerskimi, różnej "maści". Byli harcerze starsi i młodsi, w mundurach "z szelkami", różnego typu nazwami, lecz zawsze idący wesoło i służąc innym. W Pielgrzymce "główniej" wyróżniła się jedna z grup 15-tych, w WAPD - "Zielona". W "biało -

czerwonej" - szli także i to w dość dobrej koedukacji, pod wodzą ekwadorskiego kapelusza, służącego często za znak rozpoznawczy i oznakę miejsca popasu. Piękną służbę pełniły tu harcerki - organizując dobry punkt sanitarny, lepszy od "oficjalnego", jak same to skromnie oceniły.

4. W okolicach Krakowa odbył się "(-----) (ust. z dnia...etc.) Kurs", gdzie uczestnicy pili (wodę), jedli (dość obficie) i zwiedzali nocami omentarze, szukali dzików po wykotach, grabili siano, pomagali w zbiórce zboża, szykując się do pracy w swych środowiskach harcerskich.
5. Tegoroczna Pielgrzymka (już XV-ta) żołnierzy (i harcerzy) na Jasną Górę zgromadziła znów przeszło dwa tysiące także młodzieży harcerskiej z całej Polski.
6. **WAŻNE!** - Już ukazał się numer "Cz....." ze stycznia-lutego 87r. zapowiadający wizytę Ojca Sw. (tę już odbył). Gratulujemy! Po odbiór tego numeru zgłaszać się do "prywatnej inicjatywy", względnie na Stadionie..... (ust. ... etc.).
7. Rocznica 17-go września 1939r - obchodzona była także przez niektóre drużyny. Była Msza św. na Powązkach - była i u M.B. Łaska - wej. Odbyło się Przyrzeczenie Harcerskie w jednej z drużyn warszawskich. Ufamy, iż młodzi będą mogli służyć Bogu i Polsce - własną pracą i nauką - bardziej niż krwią.
8. Dzień św. Stanisława Kostki - Patrona Polski i Patrona Młodzieży - przeszedł bez wielkich "sensacji" - w środowisku warszawskim. Wszak to dzień był powszedni (piątek) i już po Pielgrzymce na Jasną Górę. Dopiero 20-go na zwykłej Mszy św. harcerskiej było sporo młodzieży w mundurach i bez.
9. Ocena "Białej Służby-87" wypadła podobno na "4-kę". Oby ten tydzień pięknie umundurowanych harcerek i harcerzy sprawdził się także w nauce i pracy d-n, w postawie harcerskiej także w domu i wśród kolegów.
10. Duszpasterstwo harcerskie nie firmuje, nie zachęca, ani organizuje żadnych "pokazówek", pochodów po St. Mieście ani tp. Uprzedzamy, że takie inicjatywy nie są ani pożyteczne ani potrzebne. Chyba dla dania pozorów do nowych oskarżeń Kościoła i narażaniem młodzieży. Krótko - mogą być ocenione jedynie jako "inicjatywa prywatna" - jeśli nie zwykła prowokacja.

11.

Komentarz do Prawa śp. ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego

Pkt. 9: "Harcerz jest oszczędny i ofiarny".

Jesteśmy zbyt biedni, byśmy mogli być rozrzutni, wystawni nieobliczalni... Jest wokół nas zbyt wielu głodnych i opuszczonych - byśmy zmarnowali dobra, które im się należą. Staraj się posiadać, by móc wiele dać potrzebującym. Lepiej dawać, niż brać... Kubek wody podany spragnionemu, otwiera bramy niebios... i rodzi radość i szacunek. Kropla do kropli - rodzi potok, który niesie radość...

Pkt.10: "Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach: nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych"

"Świat czystych, prawdomównych, wstrzemięźliwych, tworzy nowych ludzi plemię, jakich jeszcze nie widziano" (E. Małaczewski), którzy pragną nowe czasy. Jakże brak jest odważnych, by przewyciężyć brud, niechlujne moce, niewstrzemięźliwość... Stanę w szeregu odważnych i wolnych sercem - by służyć odradzającej się Ojczyźnie wolnością od nałogów.

Świat należy do trzeźwych i czystych.

"Prowadź Matko, swoje dzieci, w wiary nowe Tysiąclecie -
- Patrząc w Twoje czyste oczy..."

Spotkanie w sierpniu...

Pamiętasz nasze spotkanie,
szliśmy do akcji o świcie...
Przyniosłaś rozkaz z zadaniem:
-Placówkę wroga rozbijcie!-

Pomnę twą postać dziewczęcą:
w panterce z powstańczą opaską,
z meldunkiem żołnierskim w ręce,
z uśmiechem w jasnych łun blasku...

Chłopcy! Dziewczęta! Warszawa!
Swist bomb - peemów szczekanie.
Ojczyzna - Honor i Sława
To nasza młodość, kochanie.

Rozkaz na szczątkach barykad
krwią pisał słowa wolności,
w bojowy prowadził wypad
Dla Polski! Niepodległości!

W huk niemieckich pocisków
co nas ogarniał swym sząłem,
Byłaś tuż przy mnie, tak blisko -
że tętno serca słyszałem...

Od tych dni dzisiaj - wiek minął
Sierpień... mogiły... i cisza.
A choć Cię nie ma, Dziewczyno -
To serce Twoje - wciąż słyszę...

Chłopcy! Dziewczęta! Warszawa!
huk bomb, pocisków wycie
Marsz w nieśmiertelność i sława
to nasza młodość i życie.

Rozkaz na szczątkach barykad
krwią pisał słowa wolności,
Był to ostatni nasz wypad
Krzyż o nim chwałę; cześć głosi.

W-wa, wierszeń 1950r
(ks. kapelan Jacek
ppłk AK)

... Z ostatniej chwili...

Od dnia 28 -bm do 1.10 w kościele Sióstr Wizytek (za pomnikiem Ks.
Prymasa Wyszyńskiego) odbędą się ciekawe konferencje o śp.Księdzu
Prymasie i modlitwy o Jego beatyfikację - godz.17.00

Zapraszamy także harcerki i harcerzy na nauki rekolekcyjne przed
rocznicą koronacji Obrazu Patronki Warszawy od 27 -bm do 7-X-87r.
zawsze o godz.16-tej i 20-tej. Odpowiednie afisze są w każdej pa-
rafii.

Nakład: 99,5 egz.
Tylko do użytku wewn.

archiwum